

Sygn. akt I KK 66/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 lutego 2022 r.,
w sprawie z wniosku **Z. D., A. S. i B. D.**,
o odszkodowanie i zadośćuczynienie wynikłe z niesłusznego wydania i wykonania
wobec ich ojca S. D. wyroku byłego Wojskowego Sądu [...] na sesji wyjazdowej w
E. z dnia 10 sierpnia 1946 r., sygn. D. [...],
kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców
od wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. akt I KA 8/20,
utrzymującego w mocy wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w P.
z dnia 2 września 2020 r., sygn. akt [...],

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2.obciążyć wnioskodawców kosztami sądowymi ostępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 2 września 2020r., sygn. Żo [...], po rozpoznaniu wniosku Z. D., A. S. i B. D. o zasądzenie na ich rzecz odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z niesłusznego wydania i wykonania wobec ich ojca S. D. wyroku b. Wojskowego Sądu [...] na sesji wyjazdowej w E. z dnia 10 sierpnia 1946 r., sygn. akt. D. [...], na podstawie art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu

za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądzono od Skarbu Państwa - Departamentu Budżetowego Ministerstwa Obrony Narodowej w W. na rzecz wnioskodawcy S. D. kwotę 126.838.08 zł wraz z ustawowymi odsetkami, licząc od dnia prawomocności wyroku, tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę, wynikłą z wydania i wykonania powyższego orzeczenia wobec ojca S. D. oraz kwotę 600.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłą z wydania i wykonania tego orzeczenia, a w pozostałej części wniosek został oddalony.

Od powyższego wyroku w części oddalającej wniosek apelację złożyła pełnomocnik wnioskodawców, zarzucając:

1. w zakresie zadośćuczynienia:
 1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną ich wykładnię, skutkującą nieprawidłowym uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez S. D. na skutek wydania i wykonania wyroku Wojskowego Sądu [...] wydanego na sesji wyjazdowej w E. z dnia 10 sierpnia 1946 r., sygn. akt: D [...], jest kwota 1 800 000,00 zł, gdyż jest to kwota niewspółmierna do rozmiaru doznanych przez niego krzywd i cierpień, ich intensywności i nieodwracalnego charakteru, zaś okoliczności te przemawiają za zasądzeniem na rzecz wnioskodawców kwoty zadośćuczynienia w wysokości wskazanej we wniosku inicjującym niniejsze postępowanie z dnia 18 czerwca 2020 r.,
 2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 8 ust. 1 i 2 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną ich wykładnię skutkującą nieprawidłowym sposobem szacowania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez S. D. na skutek wydania i wykonania przedmiotowego wyroku poprzez przemnożenie liczby miesięcy izolacji (72) przez kwotę 25.000,00 zł, podczas gdy szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia nie powinno polegać na mechanicznym przeliczeniu powyższych wartości, ale

na uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności krzywdy doznanej przez S. D., co w ocenie wnioskodawców przełożyło się na zaniżenie przyznanego zadośćuczynienia,

3. w zakresie odszkodowania:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na wadliwym uznaniu, że S. D., poza utraconymi zarobkami, nie doznał żadnej innej szkody, pomimo iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że utracił on również dochody za wykonywanie prac przymusowych (za które nie otrzymywał wynagrodzenia, a które były ciężkie i wyniszczające jego organizm) oraz poniósł szkodę majątkową w związku z pozbawieniem go praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, a ponadto szkody te pozostają w normalnym związku przyczynowo - skutkowym z postępowaniem karnym, jego skazaniem i wykonaniem względem niego kary,
2. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 4 k.p.k., 558 k.p.k. w zw. z art. 322 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, podczas gdy w sytuacji, w której ściśle udowodnienie przez wnioskodawców wysokości dochodzonego odszkodowania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, Sąd powinien przyznać wnioskodawcom tytułem odszkodowania odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

W konsekwencji pełnomocnik wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców dodatkowej kwoty 10.984 544,64 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz dodatkowej kwoty 188.317,34 zł tytułem odszkodowania na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, zgodnie z wnioskiem o zadośćuczynienie i odszkodowanie z dnia

18 czerwca 2020 r., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. I KA 8/20, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego wyroku pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wywiódł kasację, zarzucając:

1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu tego Sądu i nie zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia,
2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. art. 322 k.p.c., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy pełnej kwoty odszkodowania, pomimo wykazania podstaw do jego zasądzenia,
3. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego tj.: art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, zawężającą w sposób nieumocowany w przepisach prawa pojęcie odszkodowania, niwecząc jego kompensacyjny charakter, wskutek czego Sąd I instancji błędnie zastosował rzeczony przepis, oddalając w pełnym zakresie zgłoszone żądanie,
4. mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez brak należytego podania w uzasadnieniu wyroku, czym kierował się Sąd odwoławczy wydając wyrok, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne, a w konsekwencji także poprzez brak rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym.

Formułując powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie krótkiego przypomnienia wymaga istota kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, przysługującego od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.), którą definiują między innymi odrębności w zakresie zarzutów i wiążący się z nimi brak możliwości powoływania podstaw apelacyjnych. Jedynie bowiem wystąpienie uchybienia określonego w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść wyroku może w kasacji zostać skutecznie podniesione (art. 523 § 1 k.p.k.). Zaznaczyć przy tym trzeba, że owa skuteczność zarzutu nie będzie uzależniona od jego nominalnego określenia, lecz wywodzona będzie z treści i rzeczywistych intencji skarżącego. Jak wynika z powyższego, nie jest więc rolą Sądu kasacyjnego badanie sprawy w aspekcie faktycznym, jeżeli nie da się on ująć w ramy zarzutu spełniającego kryteria określone w powyższym przepisie, a jedynie korygowanie takich rozstrzygnięć, które są niemożliwe do pogodzenia z ideą rzetelnego procesu, naruszając fundamentalne jego standardy. Kasacja nie jest zatem środkiem, w którym pod pozorem wystąpienia naruszeń tej wagi, jej autor usiłuje w dalszym ciągu polemizować zwłaszcza z poczynionymi na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i rzetelnie skontrolowanymi ustaleniami, opierając się jedynie na subiektywnym postrzeganiu określonych okoliczności sprawy. Tak skonstruowany środek zaskarżenia nie będzie skuteczny już nawet apelacyjnie, o czym mowa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o gruncie kasacyjnym nie wspominając. Zauważyć wypada, że rozpoznana kasacja, mimo zarzutów wskazujących na obrazę prawa materialnego, w dalszym ciągu koncentrowała się na kontestowaniu oceny materiału dowodowego, wynikiem której było zdaniem jej autora ustalenie nieadekwatnych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia. Wszak,

powtarzając się za Sądem II instancji, obraza prawa materialnego jest zarzutem wtórnym wobec ustaleń faktycznych i taki zarzut miałby rację bytu dopiero wówczas gdy owe ustalenia nie są kwestionowane, a który to warunek w niniejszej sprawie ewidentnie nie został zrealizowany. Całokształt bowiem podniesionych twierdzeń koncentrował się wokół ustaleń w zakresie kwot obu świadczeń. Tymczasem już nawet apelacyjnie tego rodzaju argumentacja może być skuteczna jedynie wówczas, gdy spełni określone wymagania, polegające na wykazaniu, że przekroczone zostały w tym zakresie granice swobody sędziowskiej (art. 7 k.p.k.), czemu *in casu* odwołująca nie sprostowała.

Przypomnieć trzeba, że rola Sądu II instancji, mimo nadanych mu szerokich kompetencji do prowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, na gruncie tej sprawy sprowadzała się do funkcji *stricte* kontrolnej. Nie było zatem jego zadaniem powtórne analizowanie wszystkich okoliczności sprawy, lecz ustosunkowanie się do zarzutów apelacji i wykazanie powodów ich niepodzielenia (art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k.), z której to funkcji Sąd *ad quem* się bez wątpienia wywiązał, czego dowodem są pisemne motywy wyroku. Powoływanie określonych aspektów faktycznych sprawy i konstruowanie zarzutu, że nie zostały one należycie zbadane i ocenione odnosi się w istocie do orzeczenia Sądu I instancji, nie zaś - zgodnie z wymogiem art. 519 k.p.k.- odwoławczego i stanowi próbę zainicjowania niedopuszczalnej ponownej kontroli instancyjnej tego orzeczenia. Temu służyć miało powtórne przytaczanie wszystkich okoliczności mających znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia i skądinąd zupełnie pozbawione zasadności zarzucanie, że niewłaściwie oceniono ich skalę i natężenie lub też całkowicie pominięto. To zaś było już przedmiotem kontroli w aspekcie wskazanego powyżej art. 7 k.p.k., w następstwie której nie stwierdzono naruszeń, dających asumpt do przyznania racji pełnomocnikowi, że zasądzona kwota zadośćuczynienia ma wymiar symboliczny i obiektywnie nieakceptowalny. Podobnie w ramach odszkodowania, skarżący powtórzył argumentację apelacyjną przytoczoną w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Ta była już jednak przedmiotem wnikliwej analizy, a w jej konsekwencji Sąd odwoławczy doszedł do konkluzji, że na tym polu również brak jest podstaw do ingerowania w kontrolowany wyrok. Wywiązując się z obowiązku określonego przez art. 457 § 3 k.p.k. wyczerpująco

objaśnił przy tym powody, dla których podnoszona okoliczność w postaci wykonywania przez S. D. prac przymusowych w ramach niesłusznego pozbawienia wolności oceniona być mogła i tak też została uwzględniona (s. 3 i 7 uzasadnienia Sądu I instancji) w aspekcie zadośćuczynienia nie zaś odszkodowania. Co do zasądzanego odszkodowania, było ono ustalone wręcz w sposób korzystny dla wnioskodawców, albowiem powszechnie stosowana w orzecznictwie metoda dyferencyjna nakazywała pomniejszenie ustalonych kwot o szacowane koszty jakie wnioskodawca poniósłby na wolności na utrzymanie, jednakże kierunek zaskarżenia wykluczał dokonanie w tym zakresie stosownej korekty orzeczenia. Nie znajdowało obecnie racji bytu powtarzanie w kasacji podniesionej i ocenionej już argumentacji, nawet nie podważającej ustaleń na tym polu, a jedynie z nimi polemizującej. W najmniejszym stopniu nie czyniło to bowiem zadość wymogom art. 519 i 523 § 1 k.p.k.

Podsumowując, jako że kasacja nie wykazała istnienia uchybień określonych w art. 523 § 1 k.p.k. i polegała na dalszym deprecjonowaniu oceny relewantnych okoliczności pozostającej pod ochroną art. 7 k.p.k., konieczne okazało się jej oddalenie na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadnej. W myśl art. 637a w zw. z art. 636 § 2 w zw. z art. 633 k.p.k. wnioskodawców obciążono kosztami postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

a.s.